

OPOWIADANIA O POTOPIE W LITERATURZE BABILOŃSKIEJ A W BIBLIJ.

Babilońskie opowiadania o potopie i ich stosunek do biblijnego były przedmiotem wielu prac tak, że trudno powiedzieć o nich coś nowego a pewnego, o ile nie znajdą się nowe fragmenty opowiadań, które na tę sprawę nowe światło rzucają. Zdaje mi się jednak, że nikt dotąd nie zajął się porównaniem różnych znanych nam opowiadań babilońskich o potopie. A mają one między sobą podobieństwa i przeciwieństwa, więc być może, że zbadanie ich rzuciłoby jakieś światło na stosunek wzajemny i powstawanie różnych, choć pokrewnych odmian opowiadania o potopie w literaturze babilońskiej. Wyniki nie mogą być oczywiście bardzo pewne, bo badanie można prowadzić tylko niedoskonałą metodą. Ta polegać będzie na porównywaniu szczegółów opowiadania, o ile są podobne i podobnymi wyrazami przedstawione. Dalej wejdą w rachubę postacie i imiona bóstw i osób występujących w opowiadaniu, a zwłaszcza ich wzajemny stosunek. Takie porównywanie nie wskaże wprawdzie sposobu powstawania poszczególnych odmian opowiadania, ale może rozjaśnić stanowisko opowiadań o potopie w literaturze babilońskiej i może w niej wykryć opowiadania im pokrewne.

ZNANE DOTĄD FRAGMENTY BABILOŃSKICH OPOWIADAŃ O POTOPIE.

Opowiadanie babilońskie o potopie znane było już od dawna w tej postaci, w jakiej podawał je Aleksander Polyhistor za Berozusem, kapłanem i pisarzem chaldejskim z 3-go wieku

przed Chr., tudzież w streszczeniu Abydenusa. Przechowały się one w dziełach pisarzy greckich. W drugiej połowie XIX w. ukazały się opowiadania oryginalne w języku assyryjskim, pisane na tabliczkach glinianych pismem klinowem. Są to tylko fragmenty, ale z nich dadzą się ułożyć dotąd cztery różne odmiany opowiadania o potopie. I tak:

1) Opowiadanie, które stanowi część epopei babilońskiej o Gilgameszu. Jest ono złożone pracą szeregu uczonych (Smith, Delitzsch, Haupt) z tekstów klinowych na odłamkach glinianych, znalezionych w dawnej bibliotece Assurbanipala pod gruzami Niniwy. Pochodzi więc z 7-go wieku przed Chr. Jest to odpis assyryjski oryginału babilońskiego. Stanowi ono 11 tablicę epopei o Gilgameszu. Ta epopeja zawierała ogółem 12 tablic. Bohaterem epopei jest Gilgamesz (nawpół historyczny) król miasta Erech. Gilgamesz dokonywa czynów bohaterskich ze swym przyjacielem Eabani; gdy ten umiera, popada Gilgamesz w trwogę przed śmiercią i szuka sposobu zabezpieczenia sobie życia na zawsze. Tego sposobu nie może znaleźć i dlatego popada w wielki niepokój. Ostatnią jego nadzieją jest Utanapisztim, jeden z jego przodków, który uszedł śmierci w czasie potopu i teraz żyje nieśmiertelny wraz z żoną daleko po za „wodami śmierci“ u „ujścia rzek“. Tylko ten może mu poradzić, jak osiągnąć życie wieczne. Po wielu trudach i niebezpieczeństwach dostaje się Gilgamesz do Utanapisztima i pyta go, jak on to życie wieczne osiągnął i czy dla niego (Gilgamesza) niema sposobu uzyskania wiecznego życia. Na to Utanapisztim opowiada mu o potopie, z którego się był niegdyś ocalił i powiada, jak go potem bogowie wzięli do swego grona i uczynili nieśmiertelnym.

Dla Gilgamesza zaś niema sposobu uzyskania nieśmiertelności i ostatecznie powraca on od Utanapisztima do swego miasta nie uzyskawszy jej.

Oprócz fragmentów z biblioteki Assurbanipala, istnieje jeszcze fragment potopu podobny lecz późniejszy, młodszy o kilkadziesiąt lat.

2) Nieco odmienne opowiadanie o potopie przedstawia fragment zwany DT 42 od dziennika „Daily Telegraph“, na którego koszt pracowała ekspedycja, która go odkryła.

W tym fragmencie zachowała się tylko część rozmowy boga ocalającego, którym jest Ea, z bohaterem potopu, którego

imię jest tu nie Utanapisztim, tylko Atra-hasis, t. zn. bardzo mądry. To imię jest pokrewne znanemu już z opowiadania Berozusa imieniowi bohatera potopu: Xisuthros. To powstało z przestawienia Atra-hasis na Hasis-atra, co przy opuszczeniu samogłoski „a“ daje Hsis-atra, stąd Xisuthros.

3) Scheil ogłosił tekst strarego fragmentu babilońskiego, który stąd otrzymał imię fragmentu Scheila. Ten tekst przeszedł do zbioru klinowych zabytków Pierpont Morgana w Nowym Yorku. Ten fragment jest bardzo zniszczony. Treścią jego był prawdopodobnie opis klęsk, które spadały kolejno na ludzi. Mowa jest tu i o potopie. Wspomniany jest znany bohater potopu Atra-hasis. Nazywa się on tu jednak Wa-at-ra-am-hasi-is. Mówi on do swego pana, prawdopodobnie boga Ea. Uwaga na końcu tabliczki podaje, że cała tabliczka miała 439 wierszy i stanowiła tablicę drugą utworu poetyckiego, który się zaczynał od słów: „gdy człowiek ułożył się do snu“. Podana jest tu też data, kiedy powstał ten fragment, a mianowicie rok, w którym Ammizaduga zbudował u ujścia Eufratu miasto Dur-Ammizaduga. Było to około 2000 lat przed Chr.

Ze słowa „odłamane“, które jest w tekście, wnosi się, że stary ten fragment jest odpisem oryginału jeszcze starszego, w którym napis był w tem miejscu zniszczony.

4) Hilprecht odkrył wśród zabytków, odkopanych w ruinach biblioteki świątyni w Nippur fragment opowiadania o potopie, który ma kilkanaście wierszy pisma i zawiera rozmowę boga ocalającego z bohaterem potopu. Imiona ich nie są tu podane. Charakterystycznym rysem tego fragmentu jest, że jak się zdaje, ten sam bóg czyni potop i ocala bohatera. Przez to fragment ten różni się od innych opowiadań babilońskich. Jest on stary, pochodzi bowiem z czasu około 2000—1500 przed Chrystusem.

Miejsce naczelne pośród babilońskich opowiadań o potopie zajmuje to opowiadanie, które jest w epepei Gilgamesza. Wydane ono zostało wraz z całą epepeją przez P. Haupta w dziele: *Das babylonische Nimrod-Epos. Assyriologische Bibliothek*, herausg. von F. Delitzsch und P. Haupt Bd. 3. 1884. Transskrypcję tekstu epepei podaje P. Jensen w *Keilinschriftliche Bibliothek*. Bd. VI. 116, i P. Dhorme: *Choix de textes* 100 nn., 182 nn.

Tekst potopu wyd. w Cuneiform Inscriptions Vol. IV. 43 n.

Tłumaczenia niemieckie opowiadania o potopie są: P. Haupt'a w KAT² 55 nn., Zimmerna w Gunkel: Schöpfung und Chaos 423 nn., Jeremiasa: w ATAÖ, 124 nn., Wincklera w Textbuch 84 nn., Ungnada w Gressmana: Altorientalische Texte, str. 50 nn.

Opowiadanie o potopie w eposie przedstawia się tak:

(Według tekstu Jensena K. B. VI. 228 nn. i Dhorme'a: Choix de textes, 100 nn. Kropki oznaczają lukę w tekście).

1. *Gilgamesz rzeczę doń, do dalekiego Utanapisztim:*
2. *Patrzę na cię Utanapisztim,*
3. *A twoja postać nie jest inna; a takiś, jak ja.*
4. *I ty nie inny; takiś, jak ja.*
5. *Nie brak ci serca do czynienia walki,*
6. *A ty leżysz na boku, na twym grzbiecie*
7. *jak wszedłeś, w gronie bogów znalazłeś życie.*
8. *Utanapisztim rzeczę doń, do Gilgamesza:*
9. *Otworzę ci Gilgameszu rzecz skrytą,*
10. *I tajemnicę bogów ci powiem.*
11. *Szurippak miasto, które znasz,*
12. *(Na brzegu) Eufratu położone,*
13. *Miasto to jest stare, a bogowie w niem*
14. *Do zrobienia potopu przywiodło ich serce, wielkich bogów.*
15. *Wśród nich był ich ojciec Anu,*
16. *Ich doradca mocarz Enlil,*
17. *Ich herold Ninib,*
18. *Ich przodownik Ennugi.*
19. *Ea z nimi siedział (?).*
20. *Ich rzecz opowiedział chacie trzcinowej¹⁾*
21. *Trzcino! trzcino! ściano! ściano!*
22. *Trzcino słuchaj, ściano zważ.*
23. *Człowiecze z Szurippak, synu Ubar-tutu.*
24. *Zburz dom, zbuduj okręt,*
25. *Pozostaw bogactwo, szukaj życia,*
26. *Majątku się odrzeknij, życie zachowaj.*
27. *Weź istoty żyjące wszelkiego rodzaju do środka okrętu.*
28. *(Niech) będą wymierzone jego rozmiary.*
29. *Okręt, który zbudujesz ty,*
30. *(Niech) będzie odpowiednia jego szerokość i długość.*
31. *Ū oceanu go złóż.*

¹⁾ Jensen pojmuje to miejsce tak, że Ea mówi do chaty trzcinowej, w której śpi Utanapisztim.

32. *Ja zrozumiałem i rzekę do Ea, mego pana*
33. *. mój panie, co ty tak nakazałeś,*
34. *Wielce ważę ja (i) wykonam.*
35. *. mam odpowiedzieć miastu, ludowi i starszym¹).*
36. *Ea usta swe rozwarł i rzecze.*
37. *Mówi do mnie, sługi swego:*
38. *(Człowiecze), ty tak powiesz im:*
39. *Mnie Enlil znieawidził,*
40. *Nie będę mieszkał w waszem mieście.*
41. *I na ziemi Enlila nie umieszczę mego oblicza.*
42. *Zstąpię do oceanu, zamieszkać u Ea, mego pana,*
43. *Na was (zaś) będzie dżdżył obfitość,*
44. *(Łów) ptaków, połów ryb*
45. *żniwo (obfite)*
46. *. (gdy wieczorem władcy) ciemności*
47. *(dżdżyć będą na) was deszczem złym (?)*
48. *Gdy zaświtał (poranek)²)*

-
55. *Staby (nosił) smołę,*
 56. *Mocny przynosił potrzebne*
 57. *W piątym dniu ułożyłem (?) jego kształt.*
 58. *Według planu (?) 120 łokci wysokie były ściany jego,*
 59. *120 łokci odpowiednio spadzistość (?) dachu.*
 60. *Ułożyłem jego wygląd (?), wyrysowałem go.*
 61. *Pokryłem go do sześć razy.*
 62. *Podzieliłem na siedem,*
 63. *wnętrze jego podzieliłem na dziewięć.*
 64. *Kołki na wodę wbilem w środku jego.*
 65. *Upatrzyłem drąg i co potrzebne, ułożyłem.*
 66. *6 szar smoły wlałem do wnętrza,*
 67. *3 szar asfaltu dośrodku,*
 68. *3 szar oliwy przynoszą ludzie, którzy noszą kosze.*
 69. *Prócz jednej szar oliwy, którą pochłonęła ofiara,*
 70. *2 szar oliwy ukrył żeglarz.*
 71. *Dla ludzi biłem woły,*
 72. *Zabijałem barany każdego dnia.*
 73. *Moszczem, winem sezamowem, oliwą i winem*
 74. *Lud (poilem), jak wodą rzeki.*
 75. *Święto sprawilem jak w dniu nowego roku,*
 76. *Otworzyłem (puszkę) maści, namaściłem mą rękę.*
 77. *Przed zachodem słońca był okręt skończony.*

¹) Utanapiszlim pyta, co ma odpowiedzieć, gdy go będą pytali, czemu okręt buduje.

²) W następnych wierszach przedstawiona jest budowa okrętu.
(*Kilka wierszy zniszczonych*)

78. *trudny*
79. *budujący okręt przynoszą „giru“ okrętu na górze i na dole.*
80. *dwie trzecie jego.*
81. *(cokolwiek miałem) władowałem nań.*
82. *(cokolwiek miałem srebra), władowałem nań*
83. *cokolwiek miałem złota, władowałem nań.*
84. *Cokolwiek miałem, władowałem nań istoty żyjące wszego rodzaju,*
85. *Wprowadziłem do środka okrętu całą moją rodzinę i mą czeladź.*
86. *Bydło polne, zwierzęta polne, synów rzemieślników, ich wszystkich wprowadziłem.*
87. *Czas oznaczony Szamasz ustanowił:*
88. *Władcy ciemności będą dżdżyli w wieczór deszczem złym (?)*
89. *(wtedy Wejdz do okrętu i zamknij twą bramę.*
90. *Ten czas oznaczony nadszedł,*
91. *Władcy ciemności dżdżą wieczór deszczem złym (?).*
92. *Patrzałem na wygląd dnia,*
93. *Przed oglądaniem dnia strach mnie zdjął,*
94. *Wszedłem do okrętu i zamknąłem bramę.*
95. *Sternikowi okrętu ¹⁾, żeglarzowi Puzur-Kargal*
96. *Oddałem gmach wraz z jego zawartością.*
97. *Gdy zaświtał ranek,*
98. *Wzniosta się z „fundamentu nieba“ czarna chmura.*
99. *Abad w niej grzmi,*
100. *Nabu i Szarru idą na przedzie,*
101. *Idą (jako) heroldowie przez górę i kraj.*
102. *Słup okrętowy wyrzywa Nergal,*
103. *Idzie Ninib, powoduje walkę,*
104. *Anunaki wzniosty pochodnie.*
105. *Swem światłem rozplomieniają kraj.*
106. *Adada gwałtowność ²⁾ dochodzi do nieba,*
107. *Wszelkie światło, zamienia w ci(emność)*
108. *kraj jak*
109. *Jeden dzień*
110. *Spiesznie wiał kraj*
111. *Jako bój na ludzi wpadają.*
112. *Nie widzi brat brata swego,*
113. *Nie poznać ludzi w niebie,*
114. *Bogowie przestraszyli się potopu,*
115. *Cofnęli się, wstąpili ku górze do nieba Anu.*
116. *Bogowie, jak pies skuleni, siedzą na murze (wewnętrznym),*
117. *Krzyczy Isztar jak rodzęca,*
118. *Narzeka pani bogów pięknoślusa:*
119. *Dzień dawny w muł się obrócił,*
120. *Bo ja przed bogami nakazałam złą rzecz.*

¹⁾ Albo: By sterował okrętem.

²⁾ Albo: odrętwienie, cisza.

121. *Jak nakazałam przed bogami złą rzecz,*
122. *Do zniszczenia mych ludzi nakazałam bój.*
123. *I gdy ja rodzę mych ludzi,*
124. *Jak potomstwo ryb wypełniają morze.*
125. *Bóstwa Anunaki płaczą z nią,*
126. *Bogowie są przygnębieni, siedzą wśród płaczu.*
127. *Zaciśnięte są ich wargi*
128. *6 dni i nocy*
129. *Idzie wiatr, potop, orkan przemaga kraj.*
130. *Z nastaniem siódmego dnia przestał orkan, potop, bój,*
131. *Które walczyły, jakby wojsko,*
132. *Uspokoilo się morze, uciszyła się burza, potop ustał.*
133. *Oglądałem dzień ¹⁾, a oto „głos położony“*
134. *A cała ludzkość obróciła się w muł,*
135. *Do wysokości dachów sięgało bagno ²⁾.*
136. *Otworzyłem otwór, a światło dnia padło na mur mego nosa.*
137. *Ukląknę i usiadłem, płacząc,*
138. *Na mur mego nosa płyną me łzy.*
139. *Patrzałem na strony świata na krańce morza.*
140. *Do 12³⁾ wynurzyła się wyspa.*
141. *Na górze Nisir stanął okręt.*
142. *Góra Nisir utrzymała okręt i nie dała mu się chwiać.*
143. *Jeden dzień, drugi dzień góra Nisir i t. d.*
144. *Trzeci dzień, czwarty dzień góra Nisir i t. d.*
145. *Piąty dzień, szósty dzień, góra Nisir i t. d.*
146. *Z nastaniem dnia siódmego*
147. *Wywiodłem gołębia i puściłem.*
148. *Poleciał gołąb i wrócił.*
149. *Miejsca postoju nie było, więc wrócił.*
150. *Wywiodłem jaskółkę i puściłem.*
151. *Poleciała jaskółka i wróciła.*
152. *Miejsca postoju nie było i wróciła.*
153. *Wywiodłem kruka i puściłem.*
154. *Poleciał kruk, widział splotanie (?) wody,*
155. *Żre, brodzi (?), kracze (?), nie wraca.*
156. *(Wtedy) Wypuściłem wszystko na cztery wiatry, złożyłem ofiarę.*
157. *Złożyłem obiatę na szczycie góry.*
158. *7 i 7 naczyń „adaguru“ ustawiłem.*
159. *Na dole ich rozsypałem trzcinę, drzewo cedrowe i mirt.*

¹⁾ Warjant: morze. Tak Dorme l. c.

²⁾ Znaczenie tego wiersza jest dotąd niejasne. Jensen tłumaczy go: Jak tylko światło dzienne nastąpiło, modliłem się. Zaś Winckler przekłada: Jak uri leżało pole przedemną. Jeremias'a: At AO 231.

³⁾ Mowa tu o miarach odległości (Dhorme), czy też o miarach czasu (Jensen).

150. *Bogowie wąchali woń,*
161. *Bogowie wąchali woń przyjemną.*
162. *Bogowie jak muchy gromadzili się nad ofiarnikiem.*
163. *Skoro tylko pani bogów nadeszła,*
164. *Podniosła wielkie klejnoty, które Anu zrobił według jej życzenia.*
165. *Bogowie tu obecni, (jak) mego naszyjnika nie zapomnę¹⁾,*
166. *(tak) i o tych dniach myśleć będę i na wieki nie zapomnę.*
167. *Bogowie niech przyjdą do obiaty.*
168. *(zaś) Enlil niech nie przychodzi do obiaty,*
169. *Bo się nie zastanowił i zrobił potop,*
170. *I mych ludzi oddał na zgubę.*
171. *Skoro tylko nadszedł Enlil,*
172. *Spostrzegł okręt i zawrzał gniewem Enlil.*
173. *Był pełen oburzenia na bogów, na Igigi:*
174. *„Któż uszedł z życiem²⁾,*
175. *Niema zostać przy życiu żaden człowiek wobec wyroku zagłady“*
176. *Ninib usta swe rozwarł i rzecze,*
177. *Mówi do mocarza Enlila.*
178. *„Któż jak nie Ea wymyśla wszelakie rzeczy.*
179. *Ea zna wszelakie sprawy“.*
180. *Ea usta swe rozwarł i rzecze,*
181. *Mówi do mocarza Enlila:*
182. *„Ty najmędrzy z bogów, mocarzu,*
183. *Jak, jak nie zastanowiłeś się i uczyniłeś potop?*
184. *Na grzesznika włóż jego grzech,*
185. *Na zbrodniarza włóż jego zbrodnię,*
186. *(Ale) lituj się (?), aby nie był zgubiony, pociągnij go, by nie*
187. *Zamiast, byś zrobił potop,*
188. *Niechby był lew powstał, by ludzi umniejszyć.*
189. *Zamiast byś zrobił potop,*
190. *Niechby był „dziki pies“ powstał, by ludzi umniejszyć.*
191. *Zamiast, byś zrobił potop,*
192. *Niechby był głód powstał i kraj*
193. *Zamiast, byś zrobił potop*
194. *Niechby był Ura powstał i kraj nawiedził.*
195. *Ja nie zdradziłem tajemnicy wielkich bogów.*
196. *Atrahasisowi (tzn. arcymądremu) sen ukazałem i poznał tajemnicę bogów.*
197. *Teraz radźcie o nim“*
198. *A Enlil wstąpił w górę do środka okrętu,*
199. *Wziął mię za rękę, wprowadził mnie,*
200. *Wprowadził moją żonę i kazał jej klęknąć przy mym boku.*
201. *Dotknął naszych twarzy (?), wchodzi pomiędzy nas i błogostawi nas:*

¹⁾ Słowa pani bogów. Winckler tłumaczy je: dni tych (?) na mój naszyjnik nie zapomnę. (Jeremias At AO 232).

²⁾ Słowa Enlila.

202. „Przedtem Utanapisztim był człowiekiem ¹⁾,
 203. Teraz Utanapisztim i jego żona niech będą podobni nam, bogom.
 204. Niech mieszka Utanapisztim w dali u ujścia rzek“.
 205. Wzięli mnie, w dali u ujścia rzek dali siedzibę,
 206. Teraz (zaś) ciebie któż z bogów przyłączy do grona,
 207. Byś (i) ty znalazł życie, którego szukasz.

Powyższe opowiadanie o potopie jest jedyne, które daje cały opis, podczas gdy inne są tylko drobnymi fragmentami. Dlatego to opowiadanie stanowić musi ośrodek całego zagadnienia i ono rzucać może światło na inne fragmenty. Dla krótkości będziemy to opowiadanie oznaczali literami GE.

PORÓWNANIE FRAGMENTU DT Z OPOWIADANIEM GE.

Fragment DT wykazuje więcej podobieństw do GE niż inne fragmenty, dlatego warto go najpierw wziąć pod uwagę. Fragment ten ma tę treść:

1. *niech*
2. *jak sklepienia*
3. *niech będzie mocny w górze i w dole*
4. *zamknij (?)*
5. *czas oznaczony, który ci poszlę,*
6. *(do okrętu) wejdz i zamknij bramę okrętu.*
7. *(weź doń) twoje zboże (?), twój majątek, twe mienie,*
8. *rodzinę twoją, czeladź twą i synów rzemieślników,*
9. *(bydło) polne. zwierzęta polne, (którekolwiek jedzą) zielen.*
10. *Poszlę ci i będą pilnowały twej bramy.*
11. *(Atra) hasis usta swe rozwarł i rzecze,*
12. *mówi do Ea swego pana:*
13. *(nigdy) okrętu nie budowałem.*
14. *Na ziemi narysuj (obraz jego),*
15. *(na obraz) popatrzę i okręt zbuduję.*
16. *na ziemi narysuj*
17. *co powiedziałeś (albo: kazałeś).*

Fragment DT okazuje się pod wieloma względami podobny do niektórych części opowiadania GE, a równocześnie różny od innych części tegoż.

¹⁾ Słowa Enlila.

²⁾ Tekst wydany w: The Cuneiform Inscriptions of Western Asia 1891 London. Vol. IV. Additions, 9.

Transkrypcja w Keilinschriftliche Bibliothek B. VI. 254 n. i Dhorme: Choix de textes 126.

Zarówno w GE jak i w DT jest rozmowa boga ocalającego z bohaterem potopu. Sama rozmowa jezt w obu odmienna. W DT zawiera ona wyraźną wskazówkę daną od boga ocalającego, w której dokładnie wyliczone są czynności, jakie ma bohater potopu wykonać. W GE zaś sama mowa boga ocalającego z bohaterem potopu jest inna, ale postępowanie bohatera wobec zbliżania się potopu jest w GE przedstawione w ten sposób, że odpowiada ono wskazówkom boga, danym we fragmencie DT, a nie odpowiada jego rozkazom, danym poprzednio w samym GE. Różnicę między rozkazem boga ocalającego podanym w GE w wierszach 24—31, a wykonaniem go przez bohatera w wierszach 81—86, widzę w tem, że bóg każe bohaterowi odrzec się majątku, a ratować życie swoje i innych istot żyjących wszelkiego rodzaju, podczas gdy bohater tak ten rozkaz wykonywa, że najpierw ratuje swoje bogactwa, a potem różne istoty żyjące. Ta różnica jest wprawdzie niezupełnie jasna i możnaby się o nią spierać, jednak na jej tle występuje tem wyraziściej podobieństwo między rozkazem danym we fragmencie DT a jego wykonaniem w GE tak, że te części opowiadań wydają się sobie pokrewne. Jeśli zestawimy DT z temi częściami GE, w których jest mowa o tem, co stało się między rozkazem budowy okrętu danym bohaterowi potopu, a samem nadejściem potopu, to spostrzeżemy, że wszystkie myśli podane w DT mają swe odpowiedniki w GE. I tak:

DT.

GE.

- | | |
|---|---|
| <ol style="list-style-type: none"> 1. Ea, bóg ocalający mówi do Atrahasisa, bohatera potopu. 2. Ea obiecuje mu podać termin potopu. 3. Bohater ma wejść do okrętu i zamknąć bramę. 4. Bohater ma wziąć do okrętu: a) majątek, mienie, b) rodzinę, czeladź, synów rzemieślników, c) (bydłęta) polne, zwierzęta polne, które jedzą zieleninę. | <ol style="list-style-type: none"> 1. Ea, bóg ocalający mówi do Atrahasisa bohatera potopu (wiersz 196). 2. Termin potopu jest bohaterowi potem podany (w. 87 n.). 3. Bohater wchodzi do okrętu i zamyka bramę (w. 94). 4. Bohater bierze do okrętu: a) złoto, srebro, b) rodzinę, czeladź, synów rzemieślników, c) bydłęta polne, zwierzęta polne (w. 81 do 86). |
|---|---|

- | | |
|--|--|
| 5. Atrahasis mówi do Ea. | 5. Bohater mówi do Ea. |
| 6. Wyszukiwa trudności wykonania rozkazu, żąda czegoś od boga. | 6. Bohater godzi się, ale wyszukiwa trudności, żąda czegoś od boga (w. 33—35). |
| 7. Rysunek okrętu ma podać bóg Ea. | 7. Rysunek okrętu robi sam bohater (w. 60). |

Z tego zestawienia okazuje się wielkie podobieństwo fragmentu DT do niektórych części GE. Jest ono tak wyraźne, że na jego podstawie trzeba uznać obie strony za pokrewne sobie literacko. Wydają się one odpisem jednego źródła. Nie mogą oczywiście uchodzić za identyczne, bo widać w nich pewne różnice nawet w tych miejscach, które naogół są podobne, np. majątek bohatera wzięty do okrętu jest opisany nieco odmiennie w obu razach, o zwierzętach wziętych do okrętu inaczej się mówi w obu wypadkach. Te różnice oddalają nieco oba opisy od siebie, nie usuwają jednak ich pokrewieństwa.

To podobieństwo obu odmian opowiadania najłatwiej przedstawić sobie w ten sposób, że to, co w nich obu jest zupełnie podobne, uznamy za treść jakiegoś opowiadania starszego, z którego obie te odmiany przejęły treść. Tę jednak inaczej przedstawia DT, a inaczej GE. W obu tych odmianach są dwie różnice zasadnicze, które jednej i tej samej treści nadają w obu wypadkach charakter odmienny. Pierwsza różnica więcej we formie jest ta, że w GE mówi bohater potopu w pierwszej osobie, sam opowiada swe losy, podczas gdy w DT jest o nim mowa w osobie trzeciej. Druga różnica — to tajemnica bogów. Jest ona w GE, nie ma jej w DT. Tajemnicy bogów nie widzę w tem, że Ea daje rozkaz budowy okrętu we śnie, albo, że nie zapowiada wyraźnie potopu. Obie te rzeczy mogły mieć miejsce i w DT. Tajemnica bogów w GE polega na tem, że Ea niema prawa ocalać nikogo z ludzi, a gdy to czyni, musi się z tem kryć przed innymi bogami. Stąd mowa jego do bohatera jest niejasna, jakby dwuznaczna. Przeciwnie w DT bóg ocalający nie kryje się, mówi jasno i wyraźnie daje rozkazy i wskazówki.

Skutkiem tego, że w GE bóg ocalający nie ma swobody działania, przez to sam bohater potopu staje się więcej przedsiębiorczy i uzupełnia braki w działaniu boga. Ilustruje to np.: w DT bóg ocalający rysuje okręt, zaś w GE rysuje go sam bohater.

Już te dwa rysy opowiadania GE skłaniają do przypuszczenia, że owo opowiadanie pierwotne, którego wpływ widać w DT i w GE, miało postać więcej zbliżoną do fragmentu DT, zaś w GE jest ono przerobione według powyżej zaznaczonych myśli przewodnich. To przypuszczenie wzmocnić mogą następujące uwagi:

Rysunek okrętu jest w DT zupełnie na miejscu, zaś w GE jest dość niepotrzebny. Możliwość uważać go za wpływ obcy, za ślad jakiegoś innego opisu,

Podobnie jest i z mową bohatera potopu, w której żąda od boga ocalającego wskazówek. W DT jest ona odpowiednia, ale w GE jest niedopuszczalna wobec tajemnicy bogów.

Wreszcie godna uwagi jest sprawa podania terminu potopu. W DT bóg ocalający obiecuje podać termin potopu. Tę obietnicę musiał w swoim czasie wypełnić tj. przed samym potopem podał czas jego i bohater wszedł do okrętu. Zaś w GE nie było możliwe, by Ea obiecywał, a potem podał termin potopu, bo na to nie pozwala tajemnica bogów. Tymczasem mimo tej tajemnicy podany jest w GE termin potopu w tym miejscu, w którym prawdopodobnie był podany w opowiadaniu DT. Tajemnica bogów zaś jest uratowana w ten sposób, że nie Ea, tylko Szamasz podaje termin.

To wzmaga przypuszczenie, że fragment DT przedstawia dawniejszą formę opowiadania niż ta, jaką mają odpowiadające mu części w GE. Wyraźnie zaznaczam, że mowa tu tylko o tych częściach GE, które odpowiadają fragmentowi DT. Oprócz bowiem takich części widzę w GE inne, które nie mają żadnego związku z opowiadaniem DT. Do tych zaliczyłbym rozkaz dany bohaterowi we śnie (w. 20 i następne). Z innych ustępów GE zaliczyłbym do nich epizod wysyłania ptaków po potopie (wiersze 147—155) dlatego, że we fragmencie DT nie ma mowy o ptakach, które mają być wzięte do okrętu, choć inne istoty wzięte do okrętu są tu wyliczone dość dokładnie. Przytem ptaki zdają się być wykluczone wzmianką, że te zwierzęta mają być wzięte do okrętu, które jedzą zieleninę (trawę¹⁾).

¹⁾ Wreszcie samo imię Utanapisztim, którym bohater potopu jest zwyczajnie nazywany w GE wskazuje na jakieś opowiadanie różne od D. T. W DT zwie się bohater Atrahasis.

Na tem można skończyć porównywanie fragmentu DT z opowiadaniem GE. Wynika zeń wniosek, że w opowiadaniu GE są ustępy, które autor wziął z jakiegoś opowiadania zbliżonego do DT i przerobiwszy je, wcielił w swe własne opowiadanie.

To daje nam pewną swobodę w rozbiórce opowiadania GE, do którego teraz przystępujemy.

(C. d. n.)

X. Józef Poplicha.
